Ner 209. ROK 1837. CZWARTEK 14 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Nikodema Męczenn.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Budimił.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 2.'"449	† 10°, 4	4," 78	Zaden	Chmury	Mgła
13 2	1, 663	† 18 6	5, 75	Wschodni słaby	Pochmurno	kilka kropli deszczu
10	0. 894	† 12 3	5 26	Zaden	Pogoda z Chmurami	

Cześć Urzędowa.

Licytacya ruchomości po ś. p. J. Januszewiczu: jakoto garderoby, mebli, książek, sreberek, powozów i koni, rozpocznie się dnia 19 września r. b. o god. 9 z rana w kamienicy przy rynku głównym pod L. 455 a to na skutek polecenia Trybunału I. Instancyi d. 12 września r. b. do L. 4083.

Kraków 12 września 1837 r.

A. *Małakiewicz.* Not. Pub.

Z mocy uchwały rady familijnéj przez Trybunał do Nru 2420 zatwierdzonéj, w domu na Kleparzu Nro 97 przy ulicy Długiéj po Antonim Czerneckim licytacya sukien, pościeli, stolarszczyzny, miedzi, fajansu, żelaziwa, skór, mosiądzu podług inwentarza w dniu 25 września 1837 r. o godzinie 9 rano odbywać się będzie, za gotową monetę; na którą publiczność zaprasza.

Kraków dnia 13 września 1837 r.

Ignacy *Ostaszewski* Notaryusz.

Dnia 19 września b. r. o godzinie 10 rannéj w gmachu Sukiennicach w Krakowie w exekucyi sądowéj, sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą zegary stołowe wiedeńskie i krajowy, godziny i kwandranse bijący za gotową zaraz zapłatę.

Kraków dnia 12 września 1837 r.

Skorczyński Kom. Sąd.

W dniu 15 września r. b. o godzinie 9 z rana na składzie rządowym w Krakowie przy ulicy Szpitalnéj w gmachu ś. Ducha sprzedaną będzie przez licytacyą publiczną okowita w 12 oxeftach, za gotową zapłatę w courant srebnéj monecie; zaś dnia 29 m. i r. b. o godzinie 3 z południa we wsi Rączny w gminie okręgowéj Czernichów, sprzedane zostaną prawnie zajęte krowy, tudzież i różne gospodarskie sprzęty.

Kraków dnia 12 września 1837 r.

Jacek *Kustowski* Kom. Sąd.

Część Polityczna.

Wiadomości z Poczty dzisiejszéj.

— *Paryż 2 Września.* —

Wyprawa do Konstantyny, jest niezawodnie postanowiona, tak przynajmniéj zapewnia *Journal des Débats.* Będzie nią dowodził xiąże Nemours. — Do Tulonu posłano dnia 28 rozkaz, aby były przygotowane okręty, dla przewiezienia dwóch pułków piechoty.

Monitor zaprzecza pogłosce wylęgłéj w jednéj z gazet, jakoby rząd otrzymawszy depesze telegraficzne z Hiszpanii, wstrzymywał się od udzielenia tychże publiczności. Cokolwiek drogą telegraficzną o stanie tego kraju dochodzi do rządu, to wszystko bezzwłocznie udzielane zostaje publiczności.

Phare de Bajonne donosi: »Załoga w Pampelunie i korpusy wojska w około tego miasta rozłożone, zmniejszyły się znacznie przez zbiegostwo. Wszyscy żołnierze opuszczający chorągwie swoje, udają się do Carascal, kraju górzystego w stronie zachodniéj od Pampeluny, sławnéj widowni wojennéj jenerała Miny podczas walki z Francuzami. Tam tworzą się z nich bandy gierylasów, którzy rabują wszystko bez różnicy co im się pod ręce dostanie.«

Tenże sam Dziennik umieścił pismo prywatne z Pampeluny, treści następującéj, pod datą 25 sierpnia o 5 wieczorem: — »Dziś przed południem między godziną 9 a 10 oddaliły się z leż swoich pierwszy i drugi batalion strzelców Izabelli II, w raz z jednym szwadronem jazdy, razem jakie 700 do 800 ludzi, pod dowództwem pułkownika Don Leon Iriarte, z którym przybyli w jak największém porządku pod jednę z bram miasta. Tam pokonawszy wartę weszli do miasta i zajęli w niem wszystkie stanowiska. Władze zgromadziły się natychmiast w ratuszu, gdzie zaprosiły pułkownika Iriarte, oficerów sztabowych batalionów strzeleckich i jenerałów z załogi miejskiéj, dla powzięcia od nich wiadomości względem tego co zaszło. Officerowie utrzymywali, iż zmuszeni niejako zostali przez żołnierzy do udania się z niemi do Pampeluny: Przywołano zaraz podoficerów, którzy w massie nadzwyczajnie bardzo stawili się przed władzą. Na zapytanie oświadczyli jednomyślnie, że powodem dokonanego poruszenia była nędza, w jakiéj ich od pewnego zostawiają czasu, i że przyjmują na siebie obowiązek utrzymania spokojności, byle tylko zapłacono im jeden miesiąc zaległego żołdu. Władze przyzwoliły na ich żądanie.

Donoszą z Bajonny pod dniem 20 sierpnia: »Załoga miasta Irun zbuntowała się. Z drugiej strony opuscił wojsko baron de Meer, w miejsce którego obrali sobie żołnierze wodzem pana Mendez Vigo, znanego z processu Alibeauda. Karliści zajęli Mora.

Czytamy w *Journal des Débats*: »Rozprężenie wojska hiszpańskiego wzmaga się codziennie. Listy z Madrytu donoszą, że ciągle mnóstwo żołnierzy z dywizyi jenerała Espartero kręci się po ulicach stolicy, chociaż sam korpus o 12 godzin drogi jest od tejże oddalony. W Madrycie tymczasem panuje spokojność i porządek jest utrzymany.

— *Dnia 3 Września.* —

Nadeszła tu wczoraj depesza telegraficzna z Bajonny, donosi co następuje: »Po rozruchu rewolucyjnym w dniu 26 sierpnia, Ayuntamenta Pampeluny ogłosiła Nawarrę za niepodległą i sama chce kierować działaniami wojskowemi. Na rozkaz junty, półkownik Pena odbiera władzę połączoną cywilno wojskową. Gdy w czasie tego wzburzenia, karliści ukazali się na wysoczyznach Pampeluny, zaraz odpędzeni zostali przez Tiradoresów. Szczątki legii cudzoziemskiej znajdują się w Villalba.«

Podług doniesień z Madrytu pod dniem 26 sierp., jen. Espartero stoi jeszcze w Torre Lagunas, pomiędzy Madrytem i Gwadalaxarą. Zatrważający duch jego dywizyi, zdaje się niedozwalać mu nic przedsiewziąść. Mieszkanie jenerała otoczone jest licznemi pikie-

tami. Korpus expedycyjny karlistowski jenerała Zariategui, daleki bardzo od zamiaru cofania się, i jeszcze bardziej ośmielony bezkarnością wojsk konstytucyjnych, grassuje w całej przestrzeni kraju pomiędzy Medina del Campo, Segowią, Siguenzą i Valladolidą.«

Coraz bardziej potwierdza się nowa bardzo stanowcza klęska jenerała Buerens; stoczył on bitwę z karlistami pod Daroca i na głowę pobity. Cały korpus jego poszedł w rozsypkę.

— *Dnia* 4 *Września.* —

Rząd ogłasza dziś następującą depeszę telegraficzną z Bordeaux pod d. 30 wyprawioną, (a zatem dopiero szóstego dnia), następującej osnowy:

Bordeaux 30 *Sierpnia o god. 7 wieczór.* Dnia 24, podług innych doniesień 25 b. m. jenerał Buerens stoczył nieszczęśliwą bitwę w okolicy Herrara przeciw całej sile (?) D. Carlosa, wynoszącej 10,000 piechoty i 500 konnicy. Liczebna przewaga, odniosła zwycięstwo nad walecznością wojsk królowej, które straciwszy 1500 ludzi, cofnęło się do Carimena. Oraa był dnia 25 w Daroka (?) i pomaszerował przeciw nieprzyjacielowi. — Jenerał Espartero znajdował się jeszcze dnia 22 (patrz wyżej 26) w Torralaguna, posunął się on w kierunku Buitrago.«

Prócz tej depeszy, nadbiegły tu jeszcze następujące telegraficzne doniesienia: (dopiero piątego dnia od daty wysłania z miejsca), dziś ogłoszone:

»*Bajonna* 31 *Sierpnia w południe (przez nadzwyczajnego gońca z Bordeaux).* »Pennacerada zdobytą została przez karlistowskiego dowódzcę jenerała Urango. Zabrali tam karliści 360 jeńców, 4 działa i ammunicyę. Jenerał krystynosów Carondelet opuścił Vittorią i poszedł do Kastylii. W Pampelunie trwały jeszcze dnia 28 zaburzenia.

»*Bajonna* 2 *Września.* Podług doniesień z Pampeluny z dnia 30 z. m. vice król, (jenerał Iriarte), trzymał jeszcze to miasto w obsaczy, dla nawrócenia buntowników do powinności. Wszystkie wojska, wyjąwszy tiradoresów, przyłączyły się do niego. — Espartero wyruszył dnia 27 z Madrytu ku Jadraque.«

Saragossa 28 *Sierpnia.* Tutejszy dziennik *El Novicio* ogłasza rapport jenerała Buerens do jeneralnego kapitana Arragonii o bitwie (wzwyż opisanéj) pod Herrera, w następnéj osnowie: »Dowiedziawszy się w Carinona *(vel Carimena)*, że Don Carlos znajduje się w okolicach Herrera i El'Villar z 10,000 wojska i zdaje się mieć zamiar pójść przez równiny Carinena do prowincyi Soria; przeniknąłem od razu, jak ważną rzeczą będzie niedopuścić mu tego uskutecznić; — i pomimo numerycznéj mniejszości mego korpusu, poszedłem przeciw Herrero, z którego to miasta, nieprzyjaciel za nadciągnieniem moich tyralierów spiesznie ustąpił, cofnąwszy się pod zasłoną swojej konnicy na wysoczyzny ElVillar i tam zajął pozycyą. — Gotując się do attaku, uszykowałem dywizyą moją we dwie linie; prawa opierała się o pagorek Herrery, lewa zaś strzeżoną była przez dwa szwadrony jazdy. Kolumna strzelców moich stojąca na samej szpicy lewego skrzydła, rozpoczęła ogień, postąpiwszy naprzód z większą śmiałością niż przezorem. Została ona przez konnicę nieprzyjacielską napadniętą z boku, i nasza jazda przymuszona była postąpić naprzód, dla zasłony odwrotu strzelców. Tymczasem zajął się ogień na całéj linii; dwóm batalionom pułku Cordowy kazałem na pierwszą pozycyą nieprzyjacielską uderzyć, które ją z wielką walecznością opanowały. Nieprzyjaciel przemagający nas w kawaleryi, i czterema działami artyleryi górniczéj wspierany, wykonał na wszystkich punktach attak przeciw naszéj piechocie. Bataliony nasze formowały się w czworoboki z wielką przytomnością; lecz działa nieprzyjacielskie porozbijały je niebawem; i gdy piechocie lękać się należało, aby nie była od konnicy nieprzyjacielskiej otoczoną, ujrzała się zmuszoną do odwrotu. Nawet w Herrera, gdzie na chwilę

zdołałem się usadowić, dla gwałtownego naparcia od przemocy nieprzyjaciela, niemogłem się utrzymać i przymuszony byłem cofać się aż do Carinena. Niejestem w stanie obliczyć straty jaką dywizya moja poniosła,--została bowiem prawie do szczętu rozbitą. Słyszę że wielu moich żołnierzy puściło się drogą w kierunku Daroka, i dla tego wyprawiam jazdę ku tej okolicy, aby im odwrot zabezpieczyć. Strata nieprzyjaciela musi być znaczną. Jak tylko nowe opisy mnie dojdą, nieomieszkam ich Waszéj Excellencyi udzielić. (podpisano) Buerens. — (Rapport jest bez wyrażenia miejsca i daty.)

Tegoż dnia z Saragossy. Klęska dnia 26 niemogła zostać tajemnicą, lubo w początku starali się oto urzędnicy. Stratę w zabitych i ranionych krystynów podają na 3000, ludzi. Z samego batalionu Kordowy ranionych jest 33 officerów i prawie wszyscy śmiertelnie. Karliści mieli znakomicie numeryczną przewagę, — nadto, wojska nasze, niedostatkiem i złą żywnością, bardzo były wycieńczone' Jenerał Quilez miał umrzeć w skutku ran odniesionych, — zaś Buerens lekko raniony jest w piersi. — Don Carlos jest teraz panem całego prawego brzegu rzeki Ebro. —

Na giełdzie Paryzkiéj dnia 4 Września było dosyć odbytu na papiery hiszpańskie.— 5 procentowe które z początku stały po 20 za 100, podniosły się przed zamknięciem giełdy na $20\frac{3}{4}$; chociaż bowiem posiadacze takowych wszelką prawie stracili nadzieję, by sprawa królowéj była wstanie podzwignąć się już teraz; natomiast spodziewają się znowu, że chociaż D. Carlos odniesie zupełny tryumf, dług krajowy, będzie przez niego w jaki taki sposób uznanym.—

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 13 *do* 14 *Września.*

Kaczorowski Józef, Fiorentyni, z Polski; — Ośmiałowski Andrzej z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Skorupka Kazimierz, Kochanowska Liberata do Polski; — Walewska Konstuncya, Darowska Felicyanna, Foltyński Józef, Nożyński, do Galicyi; — Korzaszewski Józef, do Pruss.

Doniesienie.

Józef hrabia Krasiński, w Krakowie nateraz przy ulicy Kanonnéj N. 169, a od dnia 1 października r. b. przy ulicy Sławkowskiéj N. 399 mieszkający, w swoim i w swéj małżonki Emilii z hr. Ossolińskich hr. Krasińskiéj imieniu, jak w latach poprzednich tak równie i teraz ogłasza niniejszym i zawiadamia wszystkich kupców, rzemieślników oraz obywateli M. Krakowa i jego Okręgu, iżby nikomu z jego domu, bez żadnego wyjątku, ani towarów nie dawali na kredyt, ani pieniędzy pod żadnym pozorem nie wypożyczali; wszystko bowiem nabywając za gotowe pieniądze, żadnych innych należytości wypłacać nie będzie, jak te jedynie któreby wydane były za jego własnoręcznym podpisem. (2r.)

TEATR NIEMIECKI.

W zeszłą sobotę na benefis pani Hübler przedstawiony dramat: *Griseldis* wraz z grą artystów, zadowolił publiczność w wysokim stopniu, szczególniéj zaś odznaczyła się beneficyanka w roli *Gryzeldy*, nie zostwiając nic do życzenin. Nazajutrz po raz drugi przedstawiona opera: »*Fałszerze monety*« z wielkiém była przyjęta zadowoleniem. We wtorek na benefis pana Gerstel przedstawiony *Marnotrawca*, pomimo że dobrze odegrany niemógł się powszechnie podobać, dla zbytniéj rozwlekłości sztuki i niedokładnego związku tejże.—Dziś ulubiona opera *Zampa rozbójnik morski* czyli *Narzeczona z marmuru.* W sobotę zaś na benefis ulubionéj pierwszéj śpiewaczki p. Katarzyny Ruth powtórzona będzie sławna opera: *Noc balowa.* Tak muzyka jako i wystawność sztuki téj, najprzyjemniéjszą sprawi lubownikom sztuki dramatycznéj zabawę.